

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lech Mużyło (spr.)
Sędziowie:	SSO Andrzej Środek SSO Andrzej Grochmal
Protokolant:	sekr. sądowy Patrycja Ignaczak

przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej Bożeny Ławrowskiej
po rozpoznaniu w sprawie przeciwko **P. D.**
oskarżonemu o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.
zażalenia wniesionego przez Prokuratora Rejonowego w Legnicy
na postanowienie Sądu Rejonowego w Legnicy
z dnia 3 marca 2014 r.
w przedmiocie umorzenia postępowania karnego
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n a w i a

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Legnicy na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Prokurator Rejonowy w Legnicy złożył zażalenie i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu przez Sąd, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu P. D. i dowolne uznanie, że przedstawiona dokumentacja medyczna w wystarczającym stopniu uprawdopodobnia obrażenia oskarżonego, a nadto bezpodstawne przyjęcie, iż sporządzona w sprawie opinia z zakresu medycyny sądowej przez biegłego G. R. jest opinią hipotetyczną, podczas gdy sporządzona została faktycznie przez biegłego W. E. i w sposób kategoriyczny wskazuje, że „analiza całości materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy nie pozwala na przyjęcie stwierdzenia, aby podane w dokumentacji obrażenia ciała, były obrażeniami faktycznie powstałymi

w przedmiotowym zdarzeniu”, co może zostać rozstrzygnięte po przeprowadzeniu wnikliwego kontradiktoryjnego procesu, w oparciu o zasadę bezpośredniości oraz obiektywizmu, gdyż jedynie wówczas możliwe będzie dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych, ustalenia prawdy materialnej i rzeczywistego zamiaru sprawcy, a w konsekwencji wykazania, że oskarżony P. D. dopuścił się zarzucanego mu czynu i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie należy zaznaczyć, że przedmiotem zarzutu postawionemu oskarżonemu był czyn polegający na usiłowaniu oszustwa (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.).

Truizmem będzie więc przypomnienie, że przestępstwo oszustwa może być popełnione tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym obejmującym cel i sposób działania, co oznacza, że elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i być objęte jego wolą (zob. wyrok SN z 16.05.1980, OSNPG 1980, nr 5, poz. 81).

Sam więc „fakt, że podana przez sprawcę okoliczność była obiektywnie nieprawdziwa, nie wystarcza do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 286 k.k. Konieczne bowiem jest ustalenie, że sprawca był tego świadom.”

W niniejszej sprawie nie ma wystarczających dowodów, że oskarżony świadomie wprowadził w błąd towarzystwo ubezpieczeniowe co do obrażeń doznanych wskutek zdarzenia drogowego.

Wręcz przeciwnie zebrany materiał zawiera bogatą dokumentację medyczną wskazującą, że korzystał on po zdarzeniu z wielu porad i konsultacji lekarskich zgłaszając dolegliwości kojarzone z kolizją drogową, której był uczestnikiem – co jest o tyle istotne, iż nie pozwala na wykluczenie, że oskarżony zgłaszane dolegliwości faktycznie odczuwał.

Mało tego powyższą tezę zdaje się potwierdzać (eksponowana przez skarżącego) opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, który w końcowych wnioskach podaje, że zgłaszane dolegliwości mogły być subiektywnie przez oskarżonego odczuwane mimo, że z obiektywnego punktu widzenia istnieją w tym zakresie wątpliwości (k. 54).

Okoliczności te mają kluczowe znaczenie dla oceny rozstrzygnięcia w sprawie.

Jeżeli bowiem oskarżony w subiektywnym poczuciu kojarzył występowanie dolegliwości ze zdarzeniem drogowym to podstawowy element oszustwa (w tym przypadku wprowadzenia w błąd ubezpieczyciela odnośnie swego stanu zdrowia) nie był objęty jego wolą i świadomością – co z natury rzeczy wyklucza przypisanie mu czynu z art. 286 k.k.

W konsekwencji więc należy podzielić wyrażony w zaskarżonym postanowieniu pogląd, że nawet uzasadnione wątpliwości co do zasadności roszczenia (w tym przypadku oskarżonego wobec ubezpieczyciela), nie przesądzają automatycznie o popełnieniu przez oskarżonego czynu z art. 286 k.k. Dla bytu tego przestępstwa niezbędne pozostaje bowiem spełnienie elementów jego strony podmiotowej – a tych z przyczyn podanych wyżej w zachowaniu oskarżonego brakuje.

Mając więc to wszystko na uwadze zaskarżone postanowienie jako trafne należało utrzymać w mocy.